

Uchwała z dnia 29 września 1998 r.

III ZP 27/98

Przewodniczący SSN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Sędziowie SN:
Kazimierz Jaśkowski (sprawozdawca), Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyszyn, w sprawie z powództwa Władysława D. przeciwko „A.” A.-H. Spółce z o.o. w K. z siedzibą w K. o nagrodę z zysku, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 29 września 1998 r. zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Wojewódzki - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie postanowieniem z dnia 7 lipca 1998 r. [...] do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 KPC

Czy podstawą wypłaty nagrody z zysku za rok obrachunkowy 1994/95 może być wyłącznie porozumienie regulujące sprawy pracownicze, obowiązujące w pozwanej Spółce z o.o. od maja 1994 r., a w szczególności pkt II ust. 1 tegoż porozumienia dotyczący stosowania zasad wynagradzania obowiązujących w prywatyzowanym przedsiębiorstwie oraz udziału pracowników w wypracowanym zysku ?

p o d j ą ł następującą uchwałę:

Podstawą nabycia prawa do nagrody z zysku za rok obrachunkowy 1994/95 mogło być porozumienie odsyłające do zasad wynagradzania pracowników przedsiębiorstwa państwowego (łącznie z udziałem w wypracowanym zysku), zawarte przez związek zawodowy z nabywcą zakładu pracy (spółką z ograniczoną odpowiedzialnością).

U z a s a d n i e n i e

Przedstawiając Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wskazane w sentencji uchwały Sąd Wojewódzki w Lublinie podniósł, iż dnia 20 maja 1994 r. strona pozwana kupiła zakład pracy, będący uprzednio pracodawcą powoda. Na mocy art.

23¹ KP stała się zatem pracodawcą zatrudnionych w tym zakładzie pracowników. Pozwana Spółka zawarła z NSZZ „Solidarność” porozumienie, które w pkt II ust. 1 stanowi, iż „właściciel zobowiązuje się w okresie jednego roku od daty umowy notarialnej do przejęcia i stosowania zasady wynagradzania pracowników obowiązującego w prywatyzowanym przedsiębiorstwie według aktualnego porozumienia płacowego. Dotyczy to również udziału pracowników w wypracowanym zysku na poziomie odpisu w wysokości 8,5% funduszu płac”. Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powoda dochodzoną kwotę tytułem udziału w zysku za rok obrachunkowy 1994/95. Sąd drugiej instancji wskazał, że podział zysku w przedsiębiorstwie państwowym (a taki status prawny miał zakład pracy przed jego nabyciem przez stronę pozwaną) zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 24 września 1981 r. o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego (Dz. U. Nr 24, poz. 123 ze zm.) należy do kompetencji ogólnego zebrania pracowników przedsiębiorstwa. Zdaniem tego Sądu po nabyciu przedsiębiorstwa przez pozwaną Spółkę kompetencje ogólnego zebrania pracowników zostały przejęte przez zgromadzenie wspólników, które zgodnie z art. 223 KH podejmuje uchwały w sprawie podziału zysku. Można zatem uważać, iż porozumienie (pkt II ust. 1) nie jest wystarczającą podstawą do nabycia przez pracowników prawa do nagrody z zysku, jako że nie było w tym zakresie uchwały zgromadzenia wspólników.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na przedstawione zagadnienie prawne należy odpowiedzieć twierdząco. Wynika to z dwóch przesłanek: charakteru prawnego tego porozumienia oraz interpretacji postanowienia dotyczącego nagród z zysku.

Co do pierwszego z tych zagadnień - co nie zostało uwypuklone w uzasadnieniu pytania prawnego - trzeba wskazać, iż orzecznictwo sądowe uznaje za ważne i skuteczne porozumienia zawarte przez związki zawodowe z przyszłym nabywcą zakładu pracy, odnoszące się do wynagrodzenia i innych uprawnień pracowniczych, jeżeli nie są one mniej korzystne dla pracownika niż to stanowią przepisy prawa pracy (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 1993 r., III AP r 4/93, OSP 1993 z. 11, poz. 228; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1993 r., I PZP 46/93, OSNCP 1994 z. 6, poz. 131, OSP 1994 z. 10, poz. 193). Umowa taka nie stanowiła źródła prawa pracy (a także nie jest nim obecnie, ponie-

waż nie jest oparta na ustawie - art. 9 § 1 KP w brzmieniu obowiązującym od dnia 2 czerwca 1996 r.), ma ona jednak charakter umowy na rzecz osoby trzeciej (to jest pracowników). Na podstawie art. 393 § 1 KC w związku z art. 300 KP osoby uprawnione (pracownicy) mogą żądać bezpośrednio od dłużnika (pracodawcy) spełnienia świadczenia. Aprobata ustawodawcy dla tego rodzaju porozumienia wynika także z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1994 r. nowelizującej Kodeks pracy. Przepis ten dopuszczał rejestrację jako zakładowego układu zbiorowego pracy takiego porozumienia dotyczącego wynagradzania, które zostało zawarte ze związkami zawodowymi. Z tego przepisu wynika wprost, iż nie mające podstawy ustawowej porozumienia zawierane przez pracodawcę (lub przyszłego pracodawcę) dotyczące zasad wynagradzania - po rejestracji, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie - mogły być źródłem prawa (zakładowym układem zbiorowym pracy).

W odniesieniu do drugiej przesłanki nabycia przez powoda prawa do udziału w zysku za rok obrachunkowy 1994/95 trzeba zauważyć, iż sformułowanie postanowienia pkt II ust. 1 porozumienia może nastroczać trudności interpretacyjne. Z jednej strony należy bowiem stwierdzić, iż warunkiem nabycia prawa do tego świadczenia jest wypracowanie zysku, z drugiej zaś, iż odpis w wysokości 8,5% funduszu płac może przekroczyć w całości (czy w części) wypracowany zysk. Kwestia ta (w istocie dotycząca wysokości nagród z zysku) nie była przedmiotem przedstawionego zagadnienia prawnego i nie może być przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Nadto trzeba dodać, iż ewentualna wypowiedź Sądu Najwyższego na ten temat nie byłaby wiążąca dla Sądu drugiej instancji. Zgodnie bowiem z art. 390 § 2 KPC wiążąca jest jedynie uchwała rozstrzygająca zagadnienie prawne, co należy rozumieć w ten sposób, że zagadnieniem prawnym jest problem przedstawiony w sentencji postanowienia Sądu drugiej instancji. Interpretacja określenia „udziału w zysku na poziomie odpisu w wysokości 8,5% funduszu płac” należy zatem do Sądu przedstawiającego zagadnienie prawne. Natomiast w odniesieniu do prawa powoda do spornego świadczenia trzeba stwierdzić, iż nie jest uzasadnione jego uzależnienie od uchwały zgromadzenia wspólników. Analogia między tym zgromadzeniem a ogólnym zebraniem pracowników przedsiębiorstwa państwowego jest bardzo odległa. Podobieństwo polega jedynie na kompetencji w zakresie podziału zysku, jednakże te organy reprezentują różne interesy. Zgromadzenie wspólników ma na względzie interes właściciela zakładu pracy (kapitału), zaś zebranie załogi reprezentuje interes pracowników (pracy). Nie można zatem twierdzić, iż skoro w przedsiębiorstwie pańs-

twowym zysk dzieliło zebranie załogi - a do zasad wynagradzania w takim przedsiębiorstwie nawiązuje pkt II ust. 1 omawianego porozumienia - to w przypadku braku stosownej uchwały zgromadzenia wspólników pracownicy nie nabywają prawa do udziału w zysku. Odmienna interpretacja tego postanowienia zawartego przez stronę pozwaną porozumienia ze związkiem zawodowym oznaczałaby, iż powstanie prawa do udziału w zysku zależałoby wyłącznie od woli pracodawcy, co jest sprzeczne z istotą prawa zobowiązań. Przy takim rozumieniu tego postanowienia byłoby ono bezprzedmiotowe.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

=====